

3082
38

Br 25495

[Handwritten signature]

PAMIĘTNIK

**150-LETNIEGO JUBILEUSZU BRACTWA
STRZELECKIEGO W ŻORACH.**



DRUKIEM „SZTANDARU POLSKIEGO” I „GAZETY RYBNICKIEJ”
RYBNIK, WOJ. ŚL. BOCZNICA ŁÓNY.



PAMIĘTNIK

wydany z okazji obchodu

*150 letniego jubileuszu Bractwa Strzeleckiego
Żory,*

połączonego

*z IV. Zjazdem Delegatów Zjednoczenia Bractw
Strzeleckich Rzeczyposp. Polskiej,
poświęceniem sztandaru Zjednoczenia Bractw
Strzeleckich,*

*I. strzelaniem okręgowem Okręgu Śląskiego
i strzelaniem o mistrzostwo śląskie*

*w czasie od 1-go do 4-go sierpnia 1926 r.
w Żorach.*

Cena 18,— złotych.

*Do pamiętnika jest dodana książka strzałowa, która
upoważnia nabywcę do strzelania po jednej serji
do tarczy jubileuszowej, o mistrzostwo z oparciem,
o mistrzostwo z wolnej ręki i honorowej Bractwa
Żory.*

3082
38

K. Praus
Koučová 28/7 1938
Cena gr 50

Br. 25495



Bz 59722
641950 II

Treść:

1. Miasto Żory w minionych i obecnych czasach
2. Z kroniki Bractwa Strzeleckiego w Żorach
3. Program jubileuszowy
 - a) z niedzieli
 - b) z poniedziałku
 - c) z wtorku
 - d) z środy
4. Przepisy strzeleckie
5. Książka strzałowa.

Miasto Żory

w minionych i obecnych czasach.

Miasto Żory, zwane dawniej Żary, Żuraw, Żarów, Żor, Sore, Soraw, przechrzczone w r. 1744 na Sohrau, po łacinie, jak wynika ze starej pieczęci magistrackiej — Sorensis, z pieczętki parafjalnej zaś Sarensis, było aż do roku 1272 gminą wiejską, której 25 lutego 1272 r. książę raciborski Władysław prawa miejskie nadał. Już dawniejsze znaczenie gminy, a przedewszystkiem jej położenie nad traktem, prowadzącym z Krakowa do Opola, a będącym główną arterją handlową dla wywozu soli, wosku, skór i t. p., a także i wina węgierskiego i miedzi z Węgier, było powodem do nadania Żorom praw miejskich. Pierwotnie jednym z najważniejszych miejsc postoju dla ciągnących na wymienionym trakcie karawan kupieckich, zostało miasto później z powodu znajdujących się w niem urzędów celnych i pobieranych opłat omijane. Wozy kupieckie poczęły zatrzymywać się już nie w mieście samem, ale w niedalekiej od niego odległości, przy źródle, jeszcze po dziś dzień „Krakowską Studnią“ zwanem.

Mieszkańcy miasta trudnili się obok rolnictwa rzemiosłem, którzy swoje wyroby na targach miejscowych sprzedawali. Obok młynarzy, wyposażonych osobnymi przywilejami, mieli także liczni sukiennicy miejscowi specjalne prawo na detaliczną sprzedaż swoich wyrobów w przeciwieństwie do przybywających do Żor z innych miejscowości sukienników, którzy swoje wyroby tylko w całych kawałkach handlować mogli. Z czasem doszło do poważniejszego znaczenia rzeźnictwo, lecz i wszystkie inne rzemiosła rozwijały się w Żorach, jak to z protokółarzy poszczególnych cechów rzemieślniczych wynika.

Liczne wojny, jak najazd Husytów w r. 1433, wojna trzydziestoletnia, wojny napoleońskie z początkiem wieku dziewiętnastego, a z niemi połączone zarazy doprowadziły prawie że do wyludnienia miasta. Pożary zaś skończyły dzieła spustoszenia. Dzień 11 maja poświęcają jeszcze obecne pokolenia na wznoszenie modłów do Boga o zachowanie miasta od pożarów. W dniu 11 maja bowiem r. 1702 spłonęło całe miasto, z wyjątkiem przedmieścia, po dziś dzień Zostawą zwanego.

Przy odbudowie swych mieszkań posługiwali się liczni obywatele murem, wzniesionym dawniej dla ochrony miasta, jako oparciem dla swych nowych, już murowanych siedzib.

Z dawniejszych ważniejszych wypadków wymienić należy nabycie przez miasto w r. 1565 lasu, jeszcze dziś w posiadaniu miasta się znajdującego. Rozchodząca się w owym czasie po całej Europie nauka Luthra znalazła i w Żorach tak licznych zwolenników, iż katolicki kościół parafjalny w r. 1566 przeszedł w posiadanie wyznawców nowej wiary. Ale już po 63 latach, t. j. w r. 1629, stał się znów świątynią katolicką.

O pomysłowości obywateli świadczy pierwszy „wodociąg“, założony w r. 1826 przez przeprowadzenie rurami drewnianymi na odległość przeszło 3 klm wody źródlanej z „Bagnioka“ z lasu miejskiego aż do śródmieścia.

Przeszło 650 lat miastem, a znacznie dłużej osadą zamieszkałą, należą Żory do najstarszych miejscowości Górnego Śląska. Niestety, nie dotrzymały one kroku w rozwoju innym, znacznie później powstałym gminom. Liczba mieszkańców, wynosząca obecnie około 7000, jest dowodem bardzo małego rozrostu, jeżeli uwzględnimy, iż już w roku 1840 miasto przeszło 4000 dusz liczyło. Umieszczenie w r. 1742 oddziału wojskowego w mieście miało więcej znaczenie polityczno-wojskowe, niż gospodarcze. Definitywne zniesienie garnizonu w r. 1894 nie wywarło żadnego ujemniejszego wpływu. Budynki, służące na cele koszarowe, zużyte zostały dla umieszczenia umysłowo chorych. W stajniach zaś — w Żorach stali ułani — umieszczona została za czasów burmistrza Nerlicha elektrownia miejska.

Nerlichowi zawdzięcza miasto także i inne ulepszenia, jak zaprowadzenie wodociągów, wybrukowanie w okół miasta ulicy, dziś ulicą Nerlicha zwanej. Za jego czasów powstał także staraniem zrzeszeń prywatnych dom chorych, który później własnością miasta się stał.

Powstałe w r. 1882 połączenie kolejowe pomiędzy Żorami a Orzeszem, rozbudowane w roku 1907 aż do Wodzisławia, oznacza więcej dogodność komunikacyjną, jak przyczynek rozwojowy.

Poza Nerlichem nie zdradzały korporacje miejskie wielkiej ruchliwości. Dopiero w r. 1924, a więc już po przejęciu Górnego Śląska przez Polskę, i po ustąpieniu w r. 1920 burmistrza Reichego, a w r. 1923 burmistrza Tautza, przystąpiła mianowana przez Wojewodę Śląskiego Komisarzyna Rada Miejska i przez nią wybrany Magistrat do wykonania całego szeregu niezbędnych prac. Cuchnące otwarte kanały, jak z ulicy Garncarskiej do Dworcowej prowadzące, taksamo i na ulicy Rybnickiej i Dworcowej zostały zasypane wzgl. skanalizowane. W ten sam sposób usunięte zostały kałuże z Rynku, Strzeleckiej i Bagnistej. Budynki miejskie, jak szkoły, dom chorych, koszary, stajnie wojskowe wzgl. elektrownia i ratusz, który w bieżącym roku nową fasadę otrzymuje, doznały gruntownego remontu. Urzędnicy miejscy znaleźli pomieszczenie w nowowypbudowanym na ten cel domu. Młodzież, tak szkolna, jak i dorastająca, uzyskała możliwość ćwiczeń cielesnych przez wybudowanie obszernej sali kosztem kilku ofiarnych obywateli, a przejętej przez miasto i ulepszonej przez zaprowadzenie centralnego ogrzewania i urządzenie sceny do przedstawień. Mieszkańcy szosy Rybnickiej i Zostawy otrzymali oświetlenie elektryczne, które w bieżącym roku na przedmieście, Hańcówką zwane, rozciągnięte zostaje. Gruntownie odnowiony park jest miłym miejscem odpoczynku dla mieszkańców, a wykupiona z rąk prywatnych przez miasto strzelnica przyczynia się poważnie do rozwoju Bractwa Strzeleckiego, obchodzącego swój 150-letni jubileusz w dniu 1 sierpnia b. r.

Pod względem narodowościowym uchodziły Żory zawsze za miasto rdzennie niemieckie, pomimo, iż mieszkańcy używali od niepamiętnych czasów aż

do dnia dzisiejszego języka polskiego, a tylko znikomą liczbą język niemiecki znała. Przeprowadzony w dniu 20 marca 1921 r. plebiscyt wykazał 1036 głosów polskich i był jaskrawym zaprzeczeniem niemieckich twierdzeń.

Już z wyborów komunalnych w listopadzie 1919 roku weszło 9 radnych polskich, na ogólną liczbę 24, do Rady Miejskiej.

Złożenie urzędów w Magistracie i Radzie Miejskiej przez przewodniczącego frakcji polskiej, pana Bałdyka, a później przez resztę radnych polskich doprowadziło do rozwiązania korporacji miejskich i do utworzenia już wzmiankowanych komisarycznych. Komisaryczną Radę Miejską tworzą pp. Nawrot Robert, dr. Neukirch Paweł, Wróblewski Władysław i Wyrobek Józef z Bonifacym Bałdykiem jako prezesem. Magistrat zaś tworzą pp.: wprowadzony dnia 16 grudnia 1925 r. burmistrz Adam Rostek, wiceburmistrz Bonifacy Bałdyk i członkowie Sitko Karol, Thomas Stanisław i Wróblewski Władysław. Po ustąpieniu burmistrza Tautza i później sztem ustąpieniu wiceburmistrza Haeringa pełnił funkcję burmistrza w r. 1924 i 1925 aż do wprowadzenia burmistrza A. Rostka — wiceburmistrz Bałdyk.

Na czele parafji katolickiej, rozszerzonej w bieżącym roku przez przyłączenie sąsiednich gmin: Rogoźna, Folwarki, Wygoda i Nowawieś, stoi ks. proboszcz Antoni Wojciech. Jego staraniami zawdzięcza parafja katolicka założenie nowego cmentarza, gruntowny remont wieży kościelnej i znaczne rozbudowanie plebanji, prace, w których i miasto, jako patron kościoła katolickiego, także swój udział ma.

Pastorem ewangelickim jest p. Müller Marcin. Naczelnikiem sądu powiatowego mianowany został w ubiegłym roku p. sędzia Rumpolt Ludwik, kierownikiem szkoły powszechnej jest p. Bomba Augustyn, sześcioklasowem gimnazjum miejskiem kieruje p. Steckiewicz Konstanty. Naczelnikiem poczty jest p. Grosse Lampert, a zawiadowcą stacji kolejowej p. Grolik Bernard.

Oprócz tego znajduje się w mieście ochronka dla małych dzieci, powstała staraniem Magistratu, a utrzymywana przez Województwo, prowadzona

przez Siostry Boromeuszki, które także w szpitalu miejskim pielęgnowaniem chorych się zajmują.

Niezapomnianym dla miasta będzie dzień 4 lipca 1922 r. W dniu tym wkroczyło wojsko polskie, a mianowicie baterja 23 p. a. p. z kapitanem Kucharskim Edmundem, jako dowódcą, do miasta, poprzedzana przez generała Szeptyckiego w otoczeniu licznych dostojników wojskowych i cywilnych. Od tego dnia są Żory stałym garnizonem wojskowym jednego dywizjonu, składającego się obecnie z 3 baterji 23 p. a. p. Komendantem garnizonu jest p. major artylerji Pędracki Józef.



Z kroniki Bractwa Strzeleckiego w Żorach.

Podobnie, jak w innych miastach europejskich, ćwiczyli się obywatele żorscy już w średnich wiekach w strzelaniu, ażeby z tem większą sprawnością bronić swych progów przed najazdem nieprzyjacielskim, jak to miało miejsce w r. 1433 przeciw nawałnicy husyckiej lub w r. 1473 przeciw najazdowi króla węgierskiego Macieja.

Od dnia 27 lipca 1776 datują starania obywateli i Magistratu Żorskiego o zatwierdzenie statutu Bractwa Strzeleckiego. Na skutek pośrednictwa Komisarza miejscowego — „Comisarius loci“ — zatwierdziła Komora wrocławska dnia 23 września 1776 r. statut, uchwalony dnia 24 lipca tego samego roku. Ze strony miasta otrzymało Bractwo teren na strzelnicę, a każdorazowy król kurkowy pobierał z kasy miejskiej 8 talarów, 6 sążni drzewa z lasu miejskiego, pewną ilość piwa i był zwolniony od płacenia podatków komunalnych. Wyposażenie króla kurkowego powiększyło się w r. 1817 o dalsze 4 talary, płacone z kasy rządowej w Opolu. Ostatnia subwencja wpływała aż do wybuchu wojny światowej.

Pierwsze strzelanie o godność króla kurkowego odbyło się 12 lipca 1779 r. i został pierwszym królem kurkowym Franciszek Lipiński.

Z powodu zawalenia się strzelnicy w r. 1787 doznało strzelanie przerwy aż do r. 1798, powtórzonej w r. 1807 wskutek spalenia się strzelnicy.

Od dnia 2 czerwca r. 1826 datuje obowiązek brania udziału Bractwa Strzeleckiego przy obchodach i procesjach, od r. 1829 obowiązek króla kurkowego podejmowania braci strzelców przed wyprawą do strzelnicy i fundowania osobnej tarczy.

Zakupiony w październiku r. 1847 sztandar znajduje się jeszcze dziś w posiadaniu Bractwa.

Dnia 4 września 1849 r. nadał król pruski, Fryderyk Wilhelm IV, osobnym reskryptem, danym w Pillnitz, Bractwu prawa korporacyjne.

W dniach 25 i 26 czerwca r. 1853 odbyło się w Żorach pierwsze strzelanie okręgowe, a dnia 3 i 4 lipca 1881 r. strzelanie kongresowe, urządzone w wielkich rozmiarach.

Po sprzedaży w r. 1853 strzelnicy gminie ewangelickiej wybudowano w pobliżu obecnego dworca kolejowego na gruncie miejskim nową strzelnicę. Nadzwyczajne Walne Zebranie z dnia 20 czerwca 1905 r. uchwaliło budowę obecnej strzelnicy, której kosztą wynosiły 20.510,58 marek oprócz 2.400 marek, wydanych na zakupienie terenu pod strzelnicę. Budowa przyszła do skutku dzięki ofiarności poszczególnych braci strzelców i dnia 28 sierpnia 1907 r. nastąpiło poświęcenie nowowypbudowanej strzelnicy, połączone z uroczystym strzelaniem.

W r. 1909 od 27 do 29 czerwca odbyło się 59 strzelanie związkowe przy licznych udziałach wszystkich Bractw Strzeleckich z byłego Górnego Śląska.

W r. 1914 odbyło się ostatnie strzelanie o godność króla kurkowego pod panowaniem pruskim. Królem kurkowym został wtenczas kupiec p. Paweł Beigel, wprowadzony do strzelnicy w r. 1924. W międzyczasie zasnęła wszelka działalność w Bractwie, z wyjątkiem smutnej daty dnia 21 maja 1922 roku, kiedy to na Walnym Zebraniu uchwalono sprzedaż strzelnicy wraz z całym inwentarzem, której to sprzedaży dnia 21 lipca 1922 r. za sumę 300.000 marek papierowych dokonano.

W akcie sprzedaży na szczęście zawarowane prawa używania strzelnicy przez Bractwo ułatwiły miastu wykupienie tejże z rąk prywatnych, dokonane dnia 18 kwietnia 1925 r. za 12.500 złotych.

Dnia 22 czerwca 1924 r. przeprowadzono po wstąpieniu 34 nowych członków reorganizację Bractwa i wybrano nowy Zarząd w osobach B. Bałdyka jako prezesa, R. Dudka jako zastępcę prezesa, F. Leśnika jako sekretarza, R. Nawrota jako skarbnika i Cz. Lenartowicza jako komendanta. Dnia 3 sierpnia 1924 r. przedłożył Zarząd nowo opraco-

wany statut, przepisujący między innemi, iż członkiem Bractwa może zostać tylko lojalny obywatel Państwa Polskiego i przewidujący conajmniej dwa strzelania w roku i to uroczystościowego w dniu 3 maja z okazji święta narodowego i strzelanie o godność króla kurkowego w Zielone Świątki.

Przy strzelaniu w r. 1924 został członek Magistratu p. dyrektor Karol Sitko królem kurkowym jako pierwszy po przejęciu Górnego Śląska przez Polskę, kupiec Jerzy Boder zaś prawym marszałkiem, a urzędnik kolejowy Józef Śmietana lewym.

Na nadzwyczajnem Walnem Zebraniu dnia 15 listopada 1925 r. złożył p. B. Bałdyk urząd prezesa, zmuszony do tego chorobą ócz. Prezesem wybrany został p. Karol Sitko. Dalszy skład Zarządu uległ zmianie, że wiceprezesem został p. Fr. Kutz, a komendantem p. M. Prokop. Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 10 stycznia 1926 r. zamianowany został p. Bałdyk w dowód uznania za zasługi, położone koło Bractwa, prezesem honorowym. Jemu zawdzięcza Bractwo w pierwszej linii wykupienie strzelnicy, jako ówczesnemu wiceburmistrzowi.

Tego samego dnia uchwalono urządzenie uroczystego obchodu z okazji 150-letniego jubileuszu istnienia Bractwa. Termin naznaczony został ostatecznie na czas od 1 do 4 sierpnia b. r. Przygotowania do tejsze uroczystości wymagały wprost nadzwyczajnej pracy całego Zarządu i poszczególnych komisji. Pustki w kasie brackiej uniemożliwiłyby całą uroczystość, gdyby nadzwyczajna ofiarność pana prezesa, który obok wyteżonej kilkатыgodniowej pracy, wyłożeniem bardzo poważnych sum Bractwu w pomoc nie przyszedł. Jemu zawdzięcza Bractwo ufundowanie łańcucha królewskiego i jemu w pierwszej linii zawdzięczać będzie dobrze zapowiadający się przebieg uroczystości, na którą prawie wszystkie Bractwa z całej Rzeczypospolitej Polskiej zaproszone zostały.

Na nadzwyczajnem Walnem Zebraniu dnia 24 lipca b. r., zajmującym się ostatniem przygotowaniem bliskiej uroczystości, mianowani zostali długoletni, bo przeważnie przeszło trzydziestoletniem członkostwem mogący się wykazać, bracia Beigel Paweł, Bartecki Juliusz, Greczy Marcin, Hensel

Wincenty, Kutz Jan, Lipp Franciszek, Szczepan Paweł i Wróbel Augustyn członkami honorowymi.

Obecnym królem kurkowym Bractwa jest urzędnik kolejowy p. Tomasz Szrubarz, prawym marszałkiem p. Karol Sitko, lewym p. Fr. Mikołajec.



Program jubileuszowy.

Niedziela, dnia 1-go sierpnia 1926 r.

Godz. 5,30: pobudka na rynku i oddanie 9 strzałów z moździerzy.

Godz. 8,30: zbiórka wszystkich braci w strzelnicy, wymarsz na dworzec celem przyjęcia gości i odmarsz do miasta, gdzie nastąpi powitanie Delegatów i braci strzelców na rynku przez burmistrza miasta.

Godz. 9: zebranie Delegatów na sali Związkowej.

Godz. 10: zbiórka wszystkich braci na placu przed parkiem, pochód po Delegatów i dostojników Zjednoczenia do sali Związkowej i odmarsz na nabożeństwo.

Godz. 10,30: nabożeństwo w kościele parafialnym i poświęcenie sztandaru Zjednoczenia Bractw Strzeleckich.

Po nabożeństwie defilada przed ratuszem, poczem wymarsz do strzelnicy na wspólny obiad. Po obiedzie dalsze obrady Delegatów na sali Związkowej.

Godz. 15: zbiórka wszystkich braci i miejscowych towarzystw na placu przed parkiem i uroczysty pochód do strzelnicy.

Strzelanie rozpoczyna prezes honorowy Bractwa Strzeleckiego Żory przez oddanie 3 strzałów na cześć Rzeczypospolitej Polskiej. Wieczorem zabawa ludowa w strzelnicy.

Poniedziałek, dnia 2-go sierpnia 1926 r.

Godz. 8: dalsze strzelanie do wszystkich tarcz
aż do zmroku z jednogodziną przerwą obiadową.

Wtorek, dnia 3-go sierpnia 1926 r.

Godz. 8: dalsze strzelanie do wszystkich tarcz
aż do zmroku z jednogodziną przerwą obiadową.

Godz. 20,30: raut na sali strzeleckiej dla braci
i wprowadzonych przez nich pań i gości.

Sroda, dnia 4-go sierpnia 1926 r.

Godz. 8: dalsze strzelanie do wszystkich tarcz.

Godz. 12: zamknięcie uroczystego strzelania do
tarczy jubileuszowej, okręgowej, o mistrzostwo Ślą-
skie i honorowej Żory.

Godz. 15: zamknięcie strzelania do reszty tarcz
i stwierdzenie wyników.

Godz. 17: proklamacja i dekoracja dostojników
i rozdzielenie nagród.

Podczas całej uroczystości koncertuje orkiestra
Baildonhuty i Towarzystwa muzycznego w godzi-
nach popołudniowych.



Przepisy strzeleckie.

Na odległość 175 mtr ustawionych jest 12 tarczy.

Każdy strzelec, który wykupi legitymację i książkę strzałową, jest upoważniony do strzelania do wszystkich tarcz z wyjątkiem do tarczy okręgowej, do której strzelają tylko strzelcy okręgu śląskiego, i tarczy dla Delegatów, do której mogą strzelać tylko Delegaci.

Przed strzelaniem przedkłada każdy strzelec swoją książkę strzałową pisarzowi tego stanowiska, z którego zamierza strzelać, wlepwszy przedtem znaczki, zakupione przy kasie strzeleckiej. Znaczki muszą być przez pisarza po oddaniu serji unieważnione.

Przed strzelaniem zaś do tarczy próbnej i do tarczy dla Delegatów przedkłada strzelec pisarzowi kwit zapłaconych przy kasie serji i tenże notuje strzały do wysokości przedłożonego kwitu.

Strzału nie wolno oddać przed wygaśnięciem na stanowiskach i na kryjówkach światła, które strzelec robi po oddaniu strzału.

Mierzenie płatek i stwierdzanie ilości pierścieni oraz podanie wyniku odbędzie się codziennie. Do mierzenia płatek mogą być wydelegowani mężowie zaufania.

Każdy strzelec powinien się do przepisów Zjednoczenia Bractw Strzeleckich Okręgu Śląskiego, dotyczących porządku i bezpieczeństwa na stanowiskach i kryjówkach oraz do zarządzeń komisji strzeleckiej zastosować, gdyż w razie przeciwnym może być ze strzelania wykluczony i traci ewtl. prawo wystrzelanych premji i nagród.

Biuro informacyjne znajdować się będzie na dworcu w poczekalni klasy II, a biuro kwaterunkowe w hotelu pod pocztą przy rynku.

Książka strzałowa

Nr. brata miejscowość

Tarcza jubileuszowa

3 strzały 3 zł

Nr.	Strzały			Płatki	Pokwito- wanie	Nr.	Strzały			Płatki	Pokwito- wanie
	1.	2.	3.				1.	2.	3.		

Tarcza o mistrzostwo śląskie z oparciem

15 strzałów 5 zł

Nr	S t r z a ł y															Razem	Pokwito- wanie
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15		

Tarcza o mistrzostwo śląskie z wolnej ręki

15 strzałów 5 zł

Nr.	S t r z a ł y															Razem	Pokwito- wanie
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15		

Tarcza honorowa Bractwa Żory

3 strzały 3 zł

Nr	Strzały			Płatki	Pokwito- wanie	Nr	Strzały			Płatki	Pokwito- wanie
	1.	2.	3.				1.	2.	3.		

Tarcza kropkowa o medale pamiątkowe

3 strzały 2 zł

Nr	Strzały			Ilość kropek	Pokwito- wanie	Nr	Strzały			Ilość kropek	Pokwito- wanie
	1.	2.	3.				1.	2.	3.		

Tarcza premijowa

3 strzały 3 zł

Nr	Strzały			Razem	Pokwito- wanie	Nr	Strzały			Razem	Pokwito- wanie
	1.	2.	3.				1.	2.	3.		



